

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 sierpnia 2012 roku P. H. wystąpił przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o zapłatę na jego rzecz kwot: 50.513,25 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy łączącej strony, zawartej w dniu 31 grudnia 2010 roku, 50.058 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za okres od marca do czerwca 2012 roku oraz 21.000 zł tytułem odszkodowania za wypowiedzenie powodowi umowy bez ważnej przyczyny. Powód podniósł, że łączyły go z pozwanym dwie umowy zlecenia, z dnia 31 grudnia 2010 roku i 30 grudnia 2011 roku, na podstawie których powód był zobowiązany do wykonywania na liniach lokalnego transportu zbiorowego w Ł. kontroli biletów wraz z ewentualnym pobraniem opłat dodatkowych. Za wykonaną pracę powód miał otrzymać wynagrodzenie będące częścią wpływów z opłat dodatkowych za jazdę bez ważnego biletu nałożonych przez powoda i wpłaconych na rzecz pozwanego. W ocenie strony powodowej należne wynagrodzenie za okres obowiązywania umowy zostało obliczone przez pozwanego w sposób nieprawidłowy, w szczególności sprzeczne z umową było zaniechanie podejmowania przez pozwanego jakichkolwiek działań egzekucyjnych mających na celu ściąganie opłat dodatkowych nałożonych przez powoda, a nieuiszczonych dobrowolnie, zaś zapis umowy pozostawiający jedynie w gestii pozwanego możliwość odstąpienia od egzekucji był nieważny na podstawie art. 58 k.c. (pozew, k. 2 – 7).

Pozwane Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości. Wskazało przy tym, że wynagrodzenie należne powodowi wyliczane było zgodnie z zapisami umownymi i wypłacane w prawidłowej wysokości. Zgodnie z postanowieniami umownymi, kwestia egzekucji należności miała pozostawać wyłącznie w gestii pozwanego, na co powód wyraził zgodę i co było warunkiem ustalenia wysokich progów wynagrodzenia prowizyjnego. Samo wypowiedzenie umowy dokonane zostało zgodnie z jej zapisami, to jest przy zachowaniu wymaganego okresu wypowiedzenia (odpowiedź na pozew, k. 41 – 47).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu **31 grudnia 2010 roku** między Miejskim Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. jako zleceniodawcą, a P. H. jako zleceniobiorcą zawarta została **umowa zlecenia** na podstawie której zleceniobiorca przyjął do wykonania w każdym miesiącu minimum 300 kontroli biletów wraz z ewentualnym pobraniem opłat dodatkowych na liniach lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Umowa ta zawarta została na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku. Zgodnie z § 6 umowy, za wykonanie umowy zleceniodawca miał zapłacić zleceniobiorcy wynagrodzenie będące częścią wpływów z opłat dodatkowych za jazdę bez ważnego biletu nałożonych przez zleceniobiorcę i wpłaconych na rzecz zleceniodawcy, przy czym jeżeli wpływy wynosiły do 999,99 zł, wynagrodzenie stanowiło 50 % tej kwoty, przy wpływach w granicach 1000 – 2499,99 zł – 60 % kwoty, przy wpływach w granicach 2500 – 4999,99 zł – 64 % kwoty i przy wpływach powyżej 5000 zł – 66 % kwoty. Rozstrzygnięcie kwestii egzekucji lub odstąpienia od egzekwowania opłat dodatkowych pozostawało w gestii zleceniodawcy. Wynagrodzenie miało być wypłacone w ciągu 10 dni po zakończeniu każdego miesiąca przez okres obowiązywania umowy i w ciągu następującego po tym okresie pełnego miesiąca kalendarzowego. Zgodnie z § 8 umowy, każda ze stron miała prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia upływającego w ostatnim dniu miesiąca (umowa, k. 25 – 28).

W dniu **30 grudnia 2011 roku** między Miejskim Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. jako zleceniodawcą, a P. H. jako zleceniobiorcą zawarta została **kolejna umowa zlecenia** na podstawie której zleceniobiorca przyjął do wykonania w każdym miesiącu minimum 300 kontroli biletów wraz z ewentualnym pobraniem opłat dodatkowych na liniach lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Umowa ta zawarta została na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku. Ustalenia stron co do wynagrodzenia, zawarte w § 6 umowy oraz co do możliwości jej wypowiedzenia, zawarte w § 8 umowy, były identyczne, jak w poprzedniej umowie zlecenia z dnia 31 grudnia 2010 roku (umowa, k. 29 – 32).

W okresie obowiązywania obu umów, to jest od stycznia 2011 roku do końca czerwca 2012 roku **P. H. wystawił łącznie 3561 wezwań dodatkowych** (tzw. mandatów), które opiewały na kwotę 453.395 zł tytułem opłat dodatkowych i 4.268,10 zł tytułem opłat za przejazd (za bilety), łącznie na kwotę 457.663,10 zł (zestawienie wezwań do opłaty dodatkowej nałożonych przez powoda, k. 55 – 317).

Z tytułu wystawionych przez powoda wezwań do zapłaty, w okresie obowiązywania obu umów, Miejskie Przedsiębiorstwo (...) zaksięgowало wpływy w wysokości 73.239,27 zł, na co składają się kwoty z tytułu opłat dodatkowych – 70.969 zł, opłat za bilety – 853 zł i odsetek – 577,27 zł (zestawienie, k. 512 – 536).

Faktycznie w okresie od 1 stycznia 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku, to jest w okresie obowiązywania obu umów i w ciągu następującego po tym okresie pełnego miesiąca kalendarzowego, **z tytułu opłat dodatkowych** za wystawione przez P. H. dotyczących obu tych umów wezwania **Miejskie Przedsiębiorstwo (...) uzyskało wpływy z tytułu opłat dodatkowych w wysokości 72.546,30 zł**. Ponadto w tym okresie Miejskie Przedsiębiorstwo (...) uzyskało też wpływy z tytułu opłat dodatkowych, jednakże w zakresie wezwań nałożonych przez powoda w trakcie obowiązywania wcześniejszych umów z 2009 i 2010 roku w łącznej wysokości 820 zł (opinia biegłego ds. rachunkowości, k. 568 – 579; opinia uzupełniająca biegłego ds. rachunkowości wraz z korektą opinii głównej, k. 1147 – 1156).

W okresie od 1 stycznia 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) częściowo nieprawidłowo anulowało opłaty dodatkowe należne na skutek wezwań powoda. Były przypadki anulowania opłat dodatkowych w przypadku przedstawienia przez pasażerów dokumentów uprawniających do przejazdów ulgowych lub bezpłatnych z przekroczeniem siedmiodniowego terminu od nałożenia opłaty dodatkowej, anulowano również opłaty na prośbę innego kontrolera lub pracownika MPK. **Z tytułu nieprawidłowo anulowanych opłat dodatkowych**, przy założeniu, że byłyby w całości zapłacone, **powodowi przysługiwałoby wynagrodzenie prowizyjne w łącznej wysokości 2810,60 zł** (opinia uzupełniająca biegłego ds. rachunkowości, k. 1147 – 1156).

W niektórych przypadkach opłaty dodatkowe anulowane były w drodze wyjątku, kiedy wezwanie do opłaty dodatkowej było wystawione mimo, że pasażerowie mieli skasowane bilety, jednak zdaniem kontrolujących były one skasowane zbyt późno, w sytuacji wystawienia wezwania mimo posiadania przez pasażera dokumentu uprawniającego do ulgowego przejazdu lub nieczytelnego wydruku z kasownika biletów (dokumentacja, k. 1259 – 1276).

Anulowane opłaty były kontrolowane przez Zarząd (...) (protokoły kontroli, k. 1325 – 1332).

Na zakończenie każdego miesiąca powód wystawiał stronie pozwanej rachunek na podstawie przeprowadzonych przez siebie kontroli i uzyskanych od pozwanego informacji o wpływach środków pieniężnych z tytułu opłat dodatkowych (rachunki, k. 322 – 359).

Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w okresie obowiązywania umów z powodem od stycznia 2011 roku do końca lipca 2011 roku **ustaliło na rzecz P. H. wynagrodzenie (prowizję) w łącznej kwocie 46.491,14 zł brutto** i po dokonaniu wymaganych prawem oraz wynikających z zajęć egzekucyjnych potrąceń, wypłacało wynagrodzenie netto na wskazany przez powoda rachunek bankowy (zestawienie miesięczne prowizji brutto, k. 318 – 321; zestawienie miesięczne przychodów, potrąceń i dochodów netto, k. 360 – 386).

Kwota prowizji obliczona została w stosownym do wpływów w danym miesiącu procencie od wpłat uzyskanych z tytułu opłat dodatkowych, przy czym łączna **kwota wpłat, od których ustalono wynagrodzenie prowizyjne wynosiła 71.312,43 zł** (zestawienie miesięczne prowizji brutto, k. 318 – 321).

W dniu 28 lutego 2011 roku pomiędzy Gminą Ł. – Zarządem (...) oraz Miejskim Przedsiębiorstwem (...) podpisana została umowa o świadczenie usług publicznych w ramach organizacji lokalnego transportu zbiorowego, regulująca zasady i sposób organizacji transportu zbiorowego na terenie Miasta Ł.. Załącznik numer 7 do umowy regulował kwestie dotyczące prowadzenia kontroli biletów i windykacji nałożonych opłat dodatkowych. Zgodnie z zapisem § 4 ust. 1 pkt. 8 załącznika Miejskie Przedsiębiorstwo (...) zobowiązane było do kierowania wybranych opłat dodatkowych,

nieuiszczonych w wyniku windykacji przedsądowej, na drogę windykacji sądowej i komorniczej (umowa, k. 1333 – 1444, w szczególności k. 1385).

W dniu 1 lipca 2011 roku pomiędzy Miejskim Przedsiębiorstwem (...) a (...) Spółką Akcyjną w S. zawarta została umowa na podstawie której wykonawca miał dokonywać czynności windykacji przedsądowej, sądowej i komorniczej, zmierzające do odzyskania wymagalnych należności z tytułu opłat dodatkowych dotyczących przejazdu bez ważnego biletu (umowa, k. 442 – 447).

W toku obowiązywania umów zlecenia składano do strony pozwanej skargi na powoda za sposób przeprowadzania kontroli (skargi, k. 430 – 436).

Skargi rozpoznawane były przez stronę pozwaną: czynności dokonane przez powoda uznawano za uzasadnione, jednakże przeprowadzono z powodem rozmowy dotyczące zakazu posiadania gazu pieprzowego, zakazu ścigania pasażera, który opuścił pojazd, obowiązku zachowania spokoju i opanowania w sytuacjach konfliktowych. Po jednej ze skarg udzielono powodowi ostrzeżenia, że powtarzanie się podobnych zarzutów w przyszłości może skutkować sankcjami dyscyplinarnymi (informacje o sposobie rozpatrzenia skarg, k. 475 – 486).

Pismem z dnia 29 maja 2012 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) wypowiedziało P. H. umowę zlecenia z dnia 30 grudnia 2011 roku z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia (wypowiedzenie, k. 36).

Pismem z dnia 26 czerwca 2012 roku, doręczonym Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) w dniu 27 czerwca 2012 roku, P. H. wezwał do zapłaty kwot: 50.513,25 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za okres od lutego 2011 roku do marca 2012 roku, 50.058 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za okres od marca do czerwca 2012 roku oraz 21.000 zł tytułem odszkodowania za wypowiedzenie umowy zlecenia bez ważnej przyczyny (wezwanie do zapłaty, k. 33 – 34).

Pismem z dnia 9 lipca 2012 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) odmówiło P. H. zapłaty żądanych należności w jakiegokolwiek części (pismo, k. 37).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W zakresie opinii biegłej do spraw rachunkowości sąd oparł się na niej przy ustaleniu kwoty uiszczonych na rzecz strony pozwanej opłat dodatkowych na skutek wezwań wystawionych przez powoda (w tym wypadku uwzględniając korektę tej opinii w opinii uzupełniającej), nieprawidłowo anulowanych mandatów oraz wynagrodzenia prowizyjnego, które powód winien otrzymać dodatkowo z uwagi na nieprawidłowości w anulowaniu mandatów. Opinia ta, mimo pewnych zastrzeżeń, nie była ostatecznie kwestionowana przez stronę pozwaną (pismo, k. 1231 – 1232). Z kolei, strona powodowa (pismo, k. 1233 – 1240) nie kwestionowała tej opinii w zakresie kwoty uiszczonych na rzecz strony pozwanej opłat dodatkowych do kwoty 73.366,30 zł, jednakże jak wynika z opinii, kwota ta obejmuje również opłaty uiszczona na skutek wezwań nałożonych przez powoda w trakcie obowiązywania wcześniejszych umów z 2009 i 2010 roku w łącznej wysokości 820 zł, a zatem w tym zakresie pozostaje poza podstawą faktyczną niniejszego postępowania. Co do ustalenia przez biegłą nieprawidłowości w anulowaniu opłat dodatkowych, sąd w całości oparł się na opinii biegłej, uznając jej wyjaśnienia, poparte również dokumentacją co do rozpatrywania i kontroli wniosków o anulowanie opłaty dodatkowej, za spójne i logiczne. To, że niektóre z anulowanych mandatów opisane zostały jako anulowane „w drodze wyjątku” nie oznacza, że nie było podstawy prawnej do ich anulowania, mamy tu bowiem najczęściej do czynienia z sytuacjami, w których wezwanie do uiszczenia opłaty dodatkowej w ogóle nie powinno być wystawione (pismo, k. 1255 – 1256; dokumentacja, k. 1259 – 1276).

Nie było również podstaw do dalszego uzupełniania opinii przez biegłą. Opinia wydana została na podstawie wszelkich zapisów komputerowych i istniejących dokumentów znajdujących się w siedzibie strony pozwanej oraz zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego, do akt którego biegła miała dostęp. Brak było jakiegokolwiek innej, dodatkowej dokumentacji, co potwierdziła kolejna opinia biegłej (k. 1591), co czyniło zlecenie wydania następnych, uzupełniających opinii zbędnym i bezprzedmiotowym.

Sąd oddalił poza tym dalsze wnioski strony powodowej dążące do ustalenia sposobów i skuteczności windykacji przez stronę pozwaną należności z tytułu opłat dodatkowych za przejazd bez biletu oraz wpływów uzyskanych od Gminy Ł. z tytułu rekompensat pieniężnych za realizację usług publicznych w ramach organizacji lokalnego transportu zbiorowego. Ustalenie tych okoliczności, zważywszy na sformułowania wiążących strony umów zlecenia, pozostaje indyferentne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Sąd zważył:

Powództwo jest zasadne w niewielkiej tylko części.

Łączące strony umowy z dnia 31 grudnia 2010 roku i 30 grudnia 2011 roku były umowami podobnymi do umowy zlecenia, zatem stosunki prawne w ich zakresie regulują przepisy tych umów oraz przepisy Kodeksu cywilnego o umowie zlecenia. Zgodnie z przepisem art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Co do zasady umowa zlecenia oraz umowne podobne do zlecenia mają charakter odpłatny, co wynika z treści przepisu art. 735 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W rozpoznawanej sprawie, obie umowy, które zakreślają faktyczną podstawę sporu między stronami mają niewątpliwie charakter odpłatny jako, że strony przewidziały w nich wprost zapisy o wysokości należnego zleceniobiorcy – powodowi wynagrodzenia za wykonanie czynności objętych tymi umowami. I tak, zgodnie z § 6 obu umów, za wykonanie umowy zleceniodawca miał zapłacić zleceniobiorcy wynagrodzenie będące częścią wpływów z opłat dodatkowych za jazdę bez ważnego biletu nałożonych przez zleceniobiorcę i wpłaconych na rzecz zleceniodawcy, przy czym jeżeli wpływy wynosiły do 999,99 zł, wynagrodzenie stanowiło 50 % tej kwoty, przy wpływach w granicach 1000 – 2499,99 zł – 60 % kwoty, przy wpływach w granicach 2500 – 4999,99 zł – 64 % kwoty i przy wpływach powyżej 5000 zł – 66 % kwoty. Dla oceny **zasadności powództwa w zakresie odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy łączącej strony i wypłaty zaległego wynagrodzenia** konieczne jest zatem ustalenie, od jakiej kwoty wpływów z opłat dodatkowych za jazdę bez ważnego biletu nałożonych przez powoda i wpłaconych na rzecz strony pozwanej wyliczone zostało wynagrodzenie faktycznie wypłacone powodowi i od jakiej kwoty wynagrodzenie to powinno zostać obliczone. Jak wynika z zestawień miesięcznych prowizji brutto (k. 318 – 321) kwota prowizji w okresie obowiązywania obu umów obliczona została w stosunku do wpłat uzyskanych z tytułu opłat dodatkowych, przy czym łączna **kwota wpłat, od których ustalono wynagrodzenie prowizyjne wynosiła 71.312,43 zł**. Tymczasem, faktyczna kwota wpłat z tytułu opłat dodatkowych za jazdę bez ważnego biletu uzyskanych przez zleceniodawcę na skutek nałożonych przez powoda wezwań – w okresie objętym pozwem i w zakresie opłat uzyskanych w związku z realizacją umów z dnia 31 grudnia 2010 roku i 30 grudnia 2011 roku, a nie umów wcześniejszych – wynosiła **72.546,30 zł**. Podstawa do obliczenia należnej powodowi prowizji została zatem wykazana nieprawidłowo, a od różnicy wynoszącej 1233,87 zł należy się powodowi dodatkowe wynagrodzenie prowizyjne.

W tym miejscu poczynić należy dwie uwagi. Po pierwsze, w ocenie sądu nie może być żadnych wątpliwości co do zapisu § 6 obu umów w tej części, w której stanowił on, że **rozstrzygnięcie kwestii egzekucji lub odstąpienia od egzekwowania opłat dodatkowych pozostawało w gestii zleceniodawcy**. Niewątpliwie treść tego postanowienia umownego jest całkowicie jasna i powód podpisując kolejne umowy zlecenia (a pamiętać trzeba, że umowa z 2010 roku była już trzecią umową między stronami), godził się na taki sposób obliczenia wynagrodzenia prowizyjnego. Nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, by zapis taki mógł być uznany za nieważny na podstawie art. 58 k.c. W szczególności postanowienie to nie jest sprzeczne z ustawą ani nie ma na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), ani nie można go uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). W sposób oczywisty rekompensatą dla powoda za taki zapis umowny co do egzekucji wierzytelności był bardzo wysoki procent prowizji, którą powód otrzymywał z tytułu wpłat na skutek nałożonych przez niego wezwań do wniesienia opłaty dodatkowej. Procent ten wynosił do 66 % i umożliwiał powodowi osiągnięcie dochodów nawet przekraczających 5.000 zł brutto miesięcznie. Zważywszy na to, że na skutek wezwań wystawionych przez powoda kwota należności nie zapłaconych

przez pasażerów znacznie przekraczała 350.000 zł (z wezwań, które opiewały na kwotę 453.395 zł tytułem opłat dodatkowych, uiszczono na rzecz pozwanego kwotę 72.546,30 zł), to takie rozumienie umowy, jakie prezentowane jest przez stronę powodową oznaczałoby, że kwota należnej powodowi prowizji była by kilkukrotnie większa, czyli dochodziła by do kilkunastu, jeśli nie kilkadziesiątu tysięcy złotych miesięcznie. Trudno uznać, by taki był zgodny zamiar obu stron tej umowy. Wydaje się raczej, że kwoty faktycznie uzyskiwane przez powoda tytułem prowizji – zwłaszcza w miesiącach, w których faktycznie wykonywał on swoją pracę – stanowią wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 § 2 k.c.).

Po drugie, jak wynika ze sporządzonej w sprawie opinii (tabela, k. 1155) i zestawienia faktycznych wypłat na rzecz powoda (k. 1181 – 1184) w zasadzie w każdym miesiącu kwota wpłat z tytułu opłat dodatkowych, od której ustalano wysokość prowizji, naliczana była nieprawidłowo, choć w większości wypadków różnice były bardzo drobne. Błędy te czynią w zasadzie niemożliwym prawidłowe ustalenie należnej powodowi miesięcznej prowizji, ustalonej w określonym procencie od miesięcznych wpływów. Ponieważ jednak prawidłowe wyliczenie należnej powodowi prowizji obciążało pozwanego, który był jedynym podmiotem dysponującym wiedzą o faktycznych wpłatach z tytułu opłat dodatkowych, sąd uznał, że zasadnym będzie wyliczenie prowizji według najwyższego procentu przewidzianego przez strony umowy, czyli według stawki 66 %.

Mając to na uwadze, a także fakt, że strona pozwana wyliczając należną powodowi prowizję, nie uwzględniła faktycznych wpłat dokonanych na skutek wystawionych przez powoda wezwań w wysokości 1233,87 zł, sąd ustalił, iż ***powodowi nie wypłacono należnej mu prowizji w wysokości 814,35 zł.***

Ponadto trzeba mieć na uwadze, że w okresie obowiązywania obu umów Miejskie Przedsiębiorstwo (...) częściowo nieprawidłowo anulowało opłaty dodatkowe należne na skutek wezwań powoda. Były bowiem przypadki anulowania opłat dodatkowych w przypadku przedstawienia przez pasażerów dokumentów uprawniających do przejazdów ulgowych lub bezpłatnych z przekroczeniem siedmiodniowego terminu od nałożenia opłaty dodatkowej, czy anulowania opłat na prośbę innego kontrolera lub pracownika MPK. ***Z tytułu nieprawidłowo anulowanych opłat dodatkowych, przy założeniu, że byłyby w całości zapłacone, powodowi przysługiwałoby wynagrodzenie prowizyjne w łącznej wysokości 2810,60 zł.*** Ponieważ nieprawidłowe anulowanie opłat obciąża stronę pozwaną, zasadnym było przyjęcie założenia, że opłaty te byłyby zapłacone w całości i wyliczenia kwoty prowizji należnej powodowi od całej kwoty nieprawidłowo anulowanych opłat dodatkowych.

Ostatecznie zatem, z tytułu ***odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy łączącej strony i wypłaty zaległego wynagrodzenia sąd zasądził od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) na rzecz P. H. kwotę 3.624,95 zł.***

W pozostałym zakresie powództwo było bezzasadne i zostało przez sąd oddalone. Dotyczy to zarówno roszczenia o zasądzenie kwot odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy łączącej strony i wypłaty zaległego wynagrodzenia w części przekraczającą kwotę uznana przez sąd za zasadną, jak i w całości roszczenia o ***odszkodowanie za wypowiedzenie powodowi umowy bez ważnej przyczyny.*** Obie łączące strony umowy zlecenia przewidywały w § 8, że każda ze stron miała prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia upływającego w ostatnim dniu miesiąca. Zgodnie z przepisem art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana, wypowiadając umowę zlecenia nie wskazała przyczyny tego wypowiedzenia, co mogłoby ewentualnie otwierać drogę do roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w przepisie art. 746 § 1 k.c. in fine. Strona powodowa nie wykazała jednak w jakikolwiek sposób, czy poniosła szkodę i w jakiej wysokości. Brak w sprawie jakichkolwiek dowodów, czy wręcz twierdzeń co do tego, na czym mogłaby polegać ewentualna szkoda powoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wypowiedzeniem umowy, a tym bardziej co do tego jaka byłaby wysokość tej szkody. To czyni powództwo w tym zakresie całkowicie bezzasadnym.

W zakresie żądania zasądzenia **odsetek** sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. W tym zakresie uzasadnione było zasądzenie odsetek zgodnie z ogólną regułą art. 455 k.c., według którego świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód wystosował do strony pozwanej wezwanie z żądaniem zapłaty w dniu 26 czerwca 2012 roku, doręczonym w dniu 27 czerwca 2012 roku, a zatem zasadne jest zasądzenie odsetek od dnia wskazanego w pozwie, to jest od 9 sierpnia 2012 roku.

Co do wysokości odsetek, to obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie jest oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r.). Do dnia 31 grudnia 2015 roku jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należały się odsetki ustawowe. Zasądzając odsetki, sąd wskazał zatem, że należne powodowi są odsetki ustawowe za opóźnienie, przy czym do dnia 31 grudnia 2015 roku stopa odsetek z tytułu opóźnienia była po prostu stopą odsetek ustawowych, zaś od 1 stycznia 2016 roku są to odsetki, których wysokość reguluje odrębnie przepis art. 481 § 2 k.c.

Z uwagi na trudną sytuację materialną powoda, a także fakt, iż do ostatecznej oceny wysokości zgłoszonego roszczenia wymagane było postępowanie sądowe i powołanie w nim opinii biegłego, sąd, na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego.

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron.